

BOLESŁAW KOWALIK

ur. 1917; Frampol



Miejsce i czas wydarzeń	Frampol, PRL
Słowa kluczowe	Frampol, okres powojenny, PRL, Żydzi, mienie żydowskie, Michał Dymborg, praca, sklep, prowadzenie sklepu, handel,

Praca po wojnie

Zaraz po wojnie, w 1945 roku czy w [19]46 kupiłem dom i tę część ziemi od Żyda, Michała Dymborga, sądownie. Jego ojciec był prawie najbogatszy przed wojną, olejarnia. Założyłem sklep koło apteki, tu gdzie mieszkam.

Prowadziłem ten swój sklep, po wojnie w sklepie warunki były możliwe, tylko z towarem było ciężko, trudno było dostać. Brałem towar w hurtowni Biłgoraj. Taki Huzar był głównym hurtownikiem powiatowym. Ale wszędzie trzeba było mieć znajomości. Do Krakowa jeździłem po towar i do Katowic, do Rzeszowa. Co ludzie chcieli, to sprowadzałem. Bo u mnie był sklep spożywczy, ale jak przyszły, że im trzeba coś innego, to ja wszędzie dostawałem. Tylko trzeba było mieć znajomości, zawsze z każdym trzeba było wspólny język znaleźć.

Później prowadziłem sklep państwowy, jak już były takie czasy, że nie można było mieć prywatnych. To był sklep spożywczy. Później pracowałem w GS-ie, jakieś dwadzieścia parę lat. Tam był już sklep odzieżowo-tekstylny. W handlu byłem trzydzieści parę lat, znam handel. Na ostatku emerytura przyszła i siedzi się na gospodarce.

Przeżyło się tyle i nie zdaje mi się, że to było dawno. Tak się zdaje, jakby to wczoraj było. A było i źle, i dobrze. Jak przychodzą, mają aresztować, brać albo tam w Biłgoraju: stawiają wódkę.

Data i miejsce nagrania	2009-01-26, Frampol
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"